

**MAŁGORZATA CZORNIK  
PIOTR GIBAS**

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

**POSTULATY PONOWOCZESNOŚCI  
JAKO IMPULSY ZMIAN  
W MIEJSKICH PRZESTRZENIACH PUBLICZNYCH  
(PRZYKŁAD MIAST WOJ. ŚLĄSKIEGO)**

**Abstract: Postulates of Postmodernity as Impulses to Changes in Urban Public Spaces (Examples from Towns of Silesian Voivodeship).** Urban space is a resource whose utilization is influenced by various interactions. Among them are economic and legal factors, but in times of global media coverage and unlimited Internet important also seem to have socio-cultural factors. The city authorities, aware of the existence of such relationships have to reckon with the presence of various cultural trends. For practical confirmation of the existence of such socio-cultural interactions can be considered as examples of postmodern adaptation of the ideas of the world, which popularized the Polish cities for several years. The genesis of their creation in a global context is associated with the phenomena of succession, overlapping and interpenetration of different trends.

The article presents six postulates, which application can be considered as a sign of successful adopting of the ideas of postmodernity in the space of Polish small towns. They are: (a) creative destruction, (b) tolerance of diversity, (c) limited use of governance and planning, (d) aesthetics of space and (e) the dominance of consumption. Results of the postmodernity ideas penetration of town's space attempts to confirm empirically. The bases for generalizations were the results of surveys conducted on a sample of residents of districts abodes in Silesia.

## **Wstęp**

Przestrzeń miasta jest zasobem, którego wykorzystanie podlega wpływom różnych oddziaływań. Znajdują się wśród nich czynniki o charakterze ekonomicznym uwzględniające występowanie efektów zewnętrznych i przekładające się na realia miejskiego rynku nieruchomości oraz czynniki prawne wynikające z obowiązującego w danym państwie ustawodawstwa. W czasach globalnych mediów i nieograniczonego zasięgu Internetu istotne znaczenie wydają się mieć również czynniki spo-

łeczno-kulturowe. Są one zbiorem szczególnych impulsów, jakie wynikają z istnienia potrzeb wyższego rzędu, a których zaspokajanie uzupełnia ofertę materialnych dóbr codziennego użytku. Mają charakter inicjatyw podejmowanych zarówno przez władze publiczne, jak i podmioty prywatne. Wszechobecne współcześnie działania specjalistów od marketingu przekształcają ich oddziaływania w zasady wyznaczania segmentów konsumentów zgłaszających rozpoznane zbiory potrzeb, wykreowanych przez twórców wzorców zachowań i propagatorów mody<sup>1</sup>. Władze miast, świadome istnienia takich relacji i jednocześnie konieczności dbania o korzystne warunki ich rozwoju, muszą się liczyć z pojawianiem się różnych trendów kulturowych. Część z nich mogą uznawać za rodzaj wyzwań na drodze do doskonalenia cech funkcjonowania jednostek terytorialnych, inne zaś stanowią dla nich swego rodzaju zagrożenia, przede wszystkim tożsamości lokalnej (w tym zawartego w niej zbioru wartości i norm), ale i dotychczasowego porządku społecznego.

Za praktyczne potwierdzenie istnienia takich oddziaływań społeczno-kulturowych można uznać przykłady adaptacji idei świata ponowoczesnego, które popularyzują się w polskich miastach od kilkunastu lat. Geneza ich powstania w kontekście globalnym wiąże się ze zjawiskami następowania, nakładania i przenikania się różnych trendów. Panujące kolejno od XIX w. idee modernizmu, postmodernizmu i późniejszego postpostmodernizmu stanowiły sposoby rozumienia rzeczywistości, wyrażane jako nurty myślowe, prądy ideowe, systemy wartości, wizje rozwoju. Krytyka postmodernizmu w końcu drugiego tysiąclecia przyczyniła się do pojawienia się nowego etapu w dziejach ludzkości, za jaki często uznaje się ponowoczesność. Zdaniem wielu badaczy zjawisk społecznych jest ona atrybutem otaczającego nas obecnie świata, przyczyniając się do tworzenia współczesnego konsumenta, który niewiele rzeczy jest pewien, zostawia za sobą niedomknięte drzwi, aby zawsze móc wrócić i jeśli tylko nie musi, to nie decyduje się na radykalne rozstrzygnięcia. Jego zachowanie nie jest rygorystycznie określone przez normy i nakazy społeczne, ale raczej wynika z dobrowolnego ograniczania praw jednostki w imię dobra wspólnego. Społeczeństwo ponowoczesne to zbiorowość osób wyrażających indywidualne postawy, ale rozumiejących i doceniających potrzebę tworzenia wspólnoty. Jednocześnie względność, relatywizm, specyficznie rozumiana tolerancja, poczucie niedosytu i wynikające z niego bezustanne poszukiwanie nowych sposobów zaspokojenia potrzeb również cechuje ponowoczesny świat (Bauman 2004, s. 902-914). Różne jego postulaty trafiają do twórców wzorców zachowań konsumpcyjnych i przenikają dalej do podmiotów określających produkty firm i inne realia procesów gospodarczych. Konsekwencją generowania potrzeb jest ponowoczesna oferta rynkowa, której częścią są produkty miejskich jednostek terytorialnych.

W przestrzeni współczesnych miast następują przekształcenia, których intensywność i kierunki podyktowane są tempem światowych zmian (Brol 2010,

---

<sup>1</sup> Chociaż, jak pisze Taranko (na podstawie badań przeprowadzonych w 2004 r.) ponad 72% respondentów wypowiedziało się, że „prawdziwym luksusem jest być poza modą”(Taranko 2009, s. 70).

s. 15). Rewers (2005, s. 6). zwraca m.in. uwagę na to, że główną postacią ponowoczesnego miasta jest „obcy”, podmiot zagrażający przede wszystkim beztrószkiemu konsumowaniu istniejących ofert przestrzeni publicznych. (Jego obecność wymusza tolerancję, ale rozwija społeczność miejską wnosząc w jej realia kulturowe nowe inspiracje. Augé (2010, s. 8.-25) pisze, że żyjemy w czasach istnienia hipernowoczesności, cechującej się nadmiarem wydarzeń, indywidualizmem odniesień i nadmiarem przestrzeni. Wielu ludzi organizuje swoje aktywności jednocześnie w dwóch odniesieniach przestrzennych: na całej planecie skomunikowanej błyskawicznymi mediami i w lokalnych kontekstach zaciszy własnych domów, oferujących rozpoznawalne realia społeczno-kulturowe. Dualizm wielu zachowań motywuje do szczególnego konstruowania cech miejskiej przestrzeni, uwzględniającej przeznaczenie jej elementów na realizację funkcji wewnętrznych (swojskość, tradycje, spokój) i zewnętrznych (ponadlokalne, ambitniejsze, odpowiednie do panującej mody itp.).

W Polsce wykorzystanie ponowoczesnych oddziaływań w tworzeniu cech zagospodarowania przestrzennego miast staje się coraz popularniejsze. Nie są to jedyne wpływy kulturowe, jakie przenikają z zachodnich zamożniejszych krajów, ale wiele z idei ponowoczesnych szybko dotarło do posocjalistycznej ubogiej rzeczywistości razem z centrami handlowymi, segregacją śmieci i unijnymi dotacjami. Stopień ich lokalnej akceptacji wydaje się zależeć przede wszystkim od cech zbioru wartości uznawanych za ważne przez członków miejskiej społeczności. Mogą oni przyjąć je jako element rozwoju i wyraz nowoczesności miasta lub zagrożenie indywidualnych aspiracji, narzucane preferencjami podziału zewnętrznych środków wsparcia czy zasadami wyznaczania kar. Ich oddziaływania dotyczą zarówno kształtowania się obszarów własności prywatnej, jak i przestrzeni publicznych. W tych drugich istnieje większa szansa na śmielsze stosowanie wybranych postulatów, gdyż przedsięwzięcia władz mogą znaleźć wsparcie środków publicznych.

W badaniach impulsów, oddziałujących na procesy dokonywania zmian przestrzeni w polskich mniejszych miastach, przyjęto sześć postulatów ponowoczesności, których zastosowanie można uznać za przejaw sukcesu przenikania jej idei. Są to:

- twórcze niszczenie,
- tolerancja różnorodności,
- ograniczone stosowanie ładu i planowania,
- estetyzacja przestrzeni,
- dominujące znaczenie konsumpcji.

Efekty oddziaływania wyróżnionych postulatów starano się potwierdzić w sposób empiryczny. Za podstawę do uogólnień posłużyły wyniki badań ankietowych przeprowadzonych na próbie 1560 mieszkańców miast – siedzib powiatów ziemskich woj. śląskiego. Kwestionariusz składał się z 15 pytań zamkniętych oraz 9 otwartych. Na podstawie ankiety udało się także uzyskać 11 charakterystyk respondentów. Obserwacje płynące z tego badania uzupełniono wynikami wywiadu przeprowadzonego z przedstawicielami władz 11 miast średniej wielkości (Będzina,

Cieszyna, Lublińca, Mikołowa, Myszkowa, Pszczyny, Raciborza, Tarnowskich Gór, Włodzisława Śląskiego, Zawiercia oraz Żywca) oraz 2 małych miast (Bierunia<sup>2</sup> oraz Kłobucka). Kwestionariusz wywiadu składał się z 24 pytań otwartych. Ze względu na to, że prezentowana praca dotyczy małych miast, zaś pozyskany materiał badawczy odnosi się głównie do miast średnich, szczególnie wyeksponowano te wyniki, które potwierdzają przenikanie idei do realiów wybranych małych miast woj. śląskiego<sup>3</sup>.

## 1. Twórcze niszczenie

Pierwszy z postulatów ponowoczesności jest związany z działaniami mającymi na celu zachęcanie do zwiększanie tempa przemian świata, w którym żyje współczesny człowiek. Dążenie do szybkich przekształceń wynika z przekonania, że nowoczesność nie jest stanem, który należy raz na zawsze osiągnąć, ale raczej procesem. W związku z tym nieustannie należy dążyć do ulepszania rzeczywistości i tego rodzaju motywacja bywa postrzegana jako ważniejsza od celu przekształceń. Idee ponowoczesności postulują niekończące się zmiany na lepsze, akceptując szczególnego rodzaju konieczność rozwoju. Niedobrze jest nie chcieć więcej, ale zawsze trzeba mierzyć wysoko i sięgać ponad posiadane możliwości (Szkudlarek 1998, (w) Bauman 2004, s. 907). Taki rodzaj ekspansji współczesności skutkuje przyspieszeniem rozwoju cywilizacyjnego świata, chociaż czasami kosztem nienadążania wielu jego potencjalnych beneficjentów. Składowym elementem tego postulatu jest również skłonność do upartej, ciągle podejmowanej chęci przeobrażania środowiska, zarówno naturalnego, jak i antropogenicznego. Ponowoczesność jednak istotną wagę przywiązuje także do ekologicznych aspektów życia i działalności gospodarczych. Jednocześnie postulowane dokonywanie zmian udowadnia, że członkowie nowoczesnego społeczeństwa mogą stawiać czoło wyzwaniom natury. Popularne dziś koncepcje zrównoważonego rozwoju, akcentujące proekologiczną racjonalność różnych aktywności, nie są jednak powrotem do idei determinizmu geograficznego<sup>4</sup>. Współcześni użytkownicy miast szanują ich środowiska, ale nie dlatego, że się boją czy nie rozumieją ich funkcjonowania, ale właśnie dlatego, że są im znane wzajemne relacje człowiek-przyroda.

Nieuchronną częścią postulowanych przekształceń jest jednak konieczność niszczenia istniejących realiów, uzasadniona chęciami zastępowania ich ofertą produktów nowszych, lepszych, wygodniejszych. Dotyczy to również przeobrażeń dokonywanych w przestrzeni miejskiej. Ponowocześnie myślący mieszkańcy jednostek zurbanizowanych akceptują zmiany cech fizycznych i użyteczności elementów miejskiego za-

<sup>2</sup> Badania ankietowe zostały przeprowadzone także w Łędzinach, dla tego miasta nie przeprowadzono jednak wywiadu bezpośredniego.

<sup>3</sup> Szczegółowe wyniki badania ankietowego można odnaleźć w rozdziale IV pracy *Gospodarowanie przestrzennymi zasobami miasta w świecie ponowoczesnym* (Czornik *et al.* 2011).

<sup>4</sup> Zakładającego, że cechy środowiska geograficznego determinują rozwój społeczny jako warunek ograniczający o charakterze obiektywnym, (por. Kuciński 1994, s. 33).

gospodarowania, które odbywają się przy ich czynnym udziale. Postrzeganie potrzeby i skutków przekształceń ma jednak przede wszystkim charakter emocjonalny i tym samym w znacznym stopniu subiektywny. Niektóre grupy użytkowników miasta są nimi bardzo zainteresowane, inne protestują. W demokratycznie ponowoczesnym społeczeństwie planowanie przestrzenne wymaga uzgodnień, kompromisów, dyskusji. Dominuje przekonanie o konieczności uzyskania akceptacji jak największej liczby potencjalnych nabywców oferty miejskiej, jaka stanie się możliwa do wygenerowania z potencjałów przestrzeni miejskiej. Jej część będzie bowiem związana z efektami sąsiedztwa i innymi oddziaływaniami o charakterze efektów zewnętrznych, więc pozyskiwana bezpłatnie, za to poza kontrolą odbiorcy. Jednostkowe zalety mogą się stać nie tylko warunkami funkcjonowania jednostek, ale i elementami miejskiego rozkładu korzyści lokalizacji. Wśród nich szczególne znaczenie ma oddziaływanie miejskich przestrzeni publicznych. Zwiększanie w nich tempa zmian jest traktowane jako pozytywny wyraz aktywności władz miasta, właściwie wpisujących się w sugerowane hierarchie wartości. Przejawem twórczego niszczenia jest determinacja władz lokalnych w podejmowaniu prób wdrażania koncepcji ponownego, lepszego zagospodarowania dużych, najczęściej strategicznie zlokalizowanych terenów miejskich (rynku, placów). Projekty dotyczące tego typu obszarów charakteryzują się zwykle dużą skalą, kapitałochłonnością, ale i staraniami wykreowania nowych obiektów, które mogłyby się stać wizytówkami czy ikonami miasta. W ponowoczesnym świecie cenione są głównie te zmiany, które odnoszą się do radykalnych działań, chociaż pozytywnie przyjmuje się także mniej drastyczne przedsięwzięcia, tj. restaurację obiektów zabytkowych lub poszukiwania dla nich współczesnych funkcji.

Rozważanie zmian kształtowania przestrzeni publicznych mniejszych miast w kontekście wykorzystania tego postulatu ponowoczesności może uwzględniać następujące wytyczne:

1. Nie proponować trwałych kształtów, które na wiele lat mogłyby jednoznacznie przesądzić o cechach funkcjonalnych obiektów. Propagować raczej elastyczność form, zarówno w ramach ich podstawowych wymiarów, jak i elementów o charakterze dekoracyjnym. Pewne cechy zagospodarowania z konieczności oczywiście muszą być trwałe, ale ważne jest, aby tak projektować składowe użyteczności obiektu, aby pozostawić jak najwięcej możliwości dokonywania zmian, angażując jak najmniej środków.
2. Nie poprzestawać w wysiłkach dokonywania zmian, ale starać się pozyskiwać środki ich dokonywania, stale dbając o poszukiwanie lepszych rozwiązań. Jest to element rozwojowego myślenia, które zakłada dążenie do doskonałości, zakładając że małe miasto mając niewielkie możliwości może znaleźć dla nich dobre wykorzystanie.
3. Promować permanentny stan niedookreślenia, związany z uwzględnianiem założenia, że zawsze można coś dodać. To co będzie przedmiotem uzupełnień pojawi się jako inicjatywa mieszkańców (najlepiej) lub innych użytkowników zaintereso-

- sowanych budowaniem takiej atrakcyjności miasta, która będzie uwzględniać zdobywanie jego pozycji konkurencyjnej jako nowoczesnego miejsca życia czy działalności gospodarczej.
4. Dostarczać ciągle nowej, zaskakującej, lepszej oferty przestrzeni publicznych, takich jak: imprezy na rynku czy placach, wydarzenia kulturalne w przestrzeni miasta, możliwość spotykania innych ludzi przy okazji załatwiania codziennych spraw, dekoracje świąteczne i okazjonalne, emocje związane z uczestnictwem w wyjątkowych momentach historii miasta itp.

## **2. Twórcze niszczenie – wyniki badania ankietowego**

Badania przeprowadzone wśród mieszkańców miast – siedzib powiatów ziemskich wykazały, że 60% ankietowanych oceniło pozytywnie zaistniałe zmiany. Spośród wyszczególnionych kategorii największe uznanie respondentów zdobyły przemiany w zakresie architektury (60,27%) oraz wizerunku miasta (58,04%), nieco gorszą ocenę zyskały zmiany w zakresie urbanistyki (47,56%). Zaistniałe przeobrażenia pozytywnie oceniły głównie osoby w wieku od 21 do 30 lat, mające średnie lub wyższe wykształcenie, które mieszkały najczęściej do roku, w domach jednorodzinnych w centrach miast oraz na osiedlach mieszkaniowych. Odmienne zdanie miały najczęściej osoby w wieku od 51 do 60 lat, mające podstawowe oraz zawodowe wykształcenie, zamieszkujące kamienice zlokalizowane w śródmieściu od 5 do 10 lat. Osoby te najczęściej nie wyrażają chęci pozostania w analizowanym mieście. Zmiany w architekturze zostały zauważone głównie w Cieszynie (85,83%), Tarnowskich Górach (79,83%) i Mikołowie (77,5%). Wizerunek miast zdaniem respondentów uległ pozytywniej zmianie głównie w Cieszynie (75,63%), Pszczynie (72,50%) oraz Mikołowie (72,03%). Pozytywne zmiany w zakresie urbanistyki zaobserwowali przede wszystkim mieszkańcy następujących miast: Lublińca (70%), Mikołowa (69,75%) oraz Kłobucka (60%).

W ponowoczesnym świecie cenione są głównie te metamorfozy, które odnoszą się do radykalnych przeistoczeń: wyburzeń i realizacji nowych inwestycji budowlanych. Ceniona jest także restauracja obiektów zabytkowych lub zmiana ich funkcji. Przeprowadzona analiza pozwala stwierdzić, że częściej niż nowe inwestycje (zauważane głównie w centralnych dzielnicach miast – 57,65% badanych), dostrzegane są wyburzenia (również głównie w centralnych dzielnicach miast – 62,08%). Analiza współczynników korelacji pozwala stwierdzić, że częściej niż inni wyburzenia i nowe inwestycje zauważały kobiety trudniące się zawodami humanistycznymi, mające innowacyjną postawę życiową i wykształcenie wyższe. Były to osoby, które zamieszkiwały bloki mieszkaniowe w centrum miasta lub na osiedlach mieszkaniowych. Rzadziej niż inni, wyburzenia dostrzegali mieszkańcy domków jednorodzinnych zlokalizowanych w dzielnicach podmiejskich, chcący pozostać w mieście. Nowych

inwestycji częściej niż inni nie zauważali mężczyźni w wieku 51 do 60 lat, mający wykształcenie zasadnicze zawodowe, zamieszkujący śródmieścia lub dzielnice podmiejskie. Nowe inwestycje zauważone zostały w Łędzinach (81,40% respondentów mieszkających w tym mieście), Cieszynie (77,22%) oraz Mikołowie (73,81%), wyburzenia zaś zauważali głównie mieszkańcy Cieszyna (86,67%), Myszkowa (79,71%) oraz Mikołowa (72,92%).

Renowacja zabytków, zauważona została głównie na rynku (odpowiedziało tak 56,27% respondentów), spostrzeżono ją w szczególności w Kłobucku (75,28% respondentów mieszkających w tym mieście), Wodzisławiu Śląskim (74,44%) oraz Pszczynie (66,04%)<sup>5</sup>. Analiza współczynników korelacji wykazała, że osoby, które zaobserwowały odrestaurowywanie zabytków, były w wieku od 21 do 30 lat, miały wykształcenie średnie albo wyższe. Osoby te, wykonujące zawód o charakterze przyrodniczym i cechujące się innowacyjną postawą wobec rzeczywistości, zamieszkiwały centrum miasta lub osiedla mieszkaniowe. Zamieszkiwały w danym mieście krócej niż rok oraz chciały tam pozostać.

Zmiany funkcji następowały głównie w dzielnicach centralnych (zaobserwowało je 59,64% badanych). Wśród respondentów którzy zwrócili na nie uwagę byli m.in. mieszkańcy Będzina (77,78% respondentów), Łędzin (75%) oraz Tarnowskich Gór (67,80%). Zmiana funkcji dostrzegana była głównie przez kobiety, wykonujące zawody o charakterze humanistycznym lub przyrodniczym, deklarujące się jako osoby o postawie innowacyjnej. Były w wieku od 21 do 40 lat, cechowały się głównie wykształceniem średnim lub wyższym, zamieszkiwały głównie centrum lub osiedla mieszkaniowe od 5 do 10 lat.

### 3. Tolerancja różnorodności

Warunkiem wykazania się przynależnością do zbioru nowoczesnych jednostek terytorialnych jest dla wielu miast nadążanie za zmianami, które odbywa się przez adaptowanie trendów globalnych. Proces ten angażuje różną ilość środków i aktywności ich użytkowników, a jego rozmach wyznaczają oprócz zamierzeń władz i lokalnych liderów, również elementy tożsamości miejskiej. Otwartość na zmiany cechuje przede wszystkim społeczności metropolii, które budują swoją pozycję konkurencyjną na podstawie międzynarodowych relacji i zależności<sup>6</sup>. Ich mieszkańcy uczestnicząc w światowych wydarzeniach akceptują obecność w przestrzeni miejskiej przedstawicieli różnych nacji, kultur, religii itp. Małe miasta mogą jednak także

<sup>5</sup> Renowacja zabytków była także zagadnieniem podnoszonym przez przedstawicieli władz miasta w Będzinie (w trakcie przeprowadzonych wywiadów), kwestia ta nie znalazła jednak odzwierciedlenia w wynikach badania ankietowego mieszkańców.

<sup>6</sup> Do wyróżników metropolii należy specyficzny styl życia mieszkańców, cechujący się otwartością na otoczenie i zjawiska w skali globalnej. (Jałowiecki, Szczepański, 2002, por. również: Czornik, Szczupak 2001.

wykazywać zainteresowanie pojawiającymi się globalnymi ideami i ich wyznawcami, wykorzystując je w miarę posiadanych możliwości.

Wśród propagowanych w takiej skali postulatów ponowoczesności znajdują się zachęty do wzrostu zróżnicowania stylów życia współczesnych ludzi, którzy w propagowanym indywidualizmie mają szansę odnaleźć szczególnie dobre warunki do swobody realizacji własnych celów. Taka postawa wymaga jednak tolerancji zachowań pozostałych użytkowników miast. Życzliwe zainteresowanie innością nie powinno być przymusem, ale elementem kształtowania dobrych stosunków sąsiedzkich i osiągania dodatkowych korzyści z kontaktu z nieznanym stylem życia, poglądami, obyczajami itp. Pluralizm przekonań i ich subiektywizacja należą do warunków istnienia ponowoczesnego społeczeństwa. Wielokulturowość staje się ideologią pielęgnowania odmienności, a w połączeniu z postulowaną tymczasowością zmiennych tożsamości (w zależności od sytuacji) stwarza obraz bezstresowego użytkownika miasta, przyjaznego wobec wszystkich innych i otwartego na spotkanie z każdym kto mu nie zagraża.

Miejskie przestrzenie publiczne najlepiej odgrywają rolę miejsc, gdzie ludzie mogą się kontaktować, wymieniać opiniami, a nawet czasami wzajemnie się prowokować. Jałowiecki (2007) stwierdza, że „istotą miejskich przestrzeni publicznych jest wolność, swoboda wyrażania poglądów, możliwość ekspresji, różnorodność społeczna i obyczajowa”. Jednak Bauman (2006) o współczesnych czasach pisze, że są okresem zaniku przestrzeni publicznej, zagrożonej skolonizowaniem przez sprawy prywatne, gdzie obojętni ludzie oglądają życie innych, ale zostawiają ich samych z problemami. Realia polskich małych miast wydają się nie do końca przystawać do tych opisów. Ich przestrzenie są raczej wykorzystywane na miarę potrzeb i możliwości ich użytkowników, czasami tylko bardziej rynkowo (zyskownie) niż prospołecznie. Powstające w nich zagospodarowanie jest jednak najczęściej formą uzupełniania oferty miejskiej o dobra świadczące o pożądanym kierunku rozwoju cywilizacyjnego. Tolerowanie inności mieści się w nim tylko w takim zakresie, w jakim dotyczy wartości pojawiających się wraz z rozwiązaniami technologicznymi czy powszechnie promowanymi wzorcami. Najczęściej adoptowanymi ponowoczesnymi trendami bywają popularne działania podejmowane w ramach ochrony środowiska przyrodniczego (segregacja odpadów), postawy pokonsumpcyjne (budowanie supermarketów), postępująca feminizacja życia społecznego czy wzrastające potrzeby edukacji. Do wytycznych dla kształtowania przestrzeni publicznych małych miast w takich realiach można zaliczyć:

1. Tolerowanie innych przez uwzględnianie pomysłów nie uznawanych dotychczas za charakterystyczne dla lokalnie wyznawanych wartości. Niektórym z nich trudno będzie znaleźć akceptację, ale władze miast mogą wspierać inicjatywy postrzegane jako cenne w procesie unowocześniania miasta.
2. Utrzymywanie świadomości odpowiedzialności jednostek zarządzających przestrzeniami publicznymi za podejmowane na ich obszarze inicjatywy, które powinny namawiać do tworzenia dobra wspólnego, również niematerialnego. Proces budo-



- wania postaw jest długotrwały, ale warto rozpoczynać inicjatywy, które mogą skutkować wzrostem zaangażowania społecznego i ogólnie rozumianą kreatywnością.
3. Organizowanie przedsięwzięć jednoczących mieszkańców i promujących otwartość na innych, w tym prezentowanie elementów innych kultur np. w postaci otwartych imprez, wystaw czy pokazów.

#### **4. Tolerancja różnorodności – wyniki wywiadu i badania ankietowego**

Wśród istniejących trendów zaobserwowanych przez władze miast będących siedzibami śląskich powiatów ziemskich, za oddziałujące na zachowania ich mieszkańców wymieniano najczęściej ochronę środowiska przyrodniczego, realizowaną głównie przez: stosowanie nowoczesnych technologii energetycznych (Będzin, Bieruń, Cieszyn, Lubliniec, Wodzisław Śląski, Żywiec), wykorzystywanie nowoczesnych technologii transportowych i logistycznych (Bieruń, Kłobuck, Tarnowskie Góry, Zawiercie), akcję segregowania śmieci: Będzin, Bieruń, Cieszyn, Wodzisław Śląski. Ponadto, w realiach funkcjonowania badanych miast zaobserwowano ponowoczesne trendy związane z: promowaniem indywidualnych rozwiązań (które znajdują odzwierciedlenie w przestrzeni Lublińca oraz Pszczyny), konsumpcjonizmem przejawiającym się budowaniem hipermarketów (głównie w Kłobucku i Myszkowie), feminizacją życia zauważaną najpełniej w Cieszynie oraz wszechogarniającą potrzebą edukacji (w Będzinie oraz Cieszynie).

Najczęściej adoptowanym ponowoczesnym trendem, zdaniem respondentów badania ankietowego, są popularne działania podejmowane w ramach ochrony środowiska przyrodniczego. Zachowania proekologiczne mieszkańców analizowanych miast polegają głównie na segregowaniu odpadów (49,43% odpowiedzi, 56,23% respondentów), ograniczeniu używania toreb jednorazowych (odpowiednio 29,79, 33,90%) oraz modernizacji instalacji grzewczych (13,81%, 15,71%). Wśród udzielonych odpowiedzi najmniejsze znaczenie ma uczestnictwo w akcjach ekologicznych (5,24%, 6,17% respondentów). Do segregacji odpadów przyznaje się 73,33% respondentów zamieszkujących Cieszyn oraz po 63,33% badanych z miast Będzin oraz Wodzisław Śląski. Deklaracja unikania stosowania toreb jednorazowych najczęściej miała miejsce w Cieszynie (41,67% respondentów), Kłobucku (40,83%) oraz Pszczynie (38,33%), zaś modernizację instalacji grzewczych najczęściej deklarowano w Kłobucku (19,17% respondentów), Cieszynie (18,33%) oraz Mikołowie (17,50%). Czynny udział w akcjach ekologicznych (najważniejsze spośród wymienionych) deklarowało 11,67% respondentów zamieszkujących Będzin, 10,83% badanych z Raciborza oraz 8,33% z Żywca.

Ciekawe są także wyniki badania korelacji między działaniami proekologicznymi oraz preferencjami zamieszkiwania. Okazuje się, że osoby zamieszkujące na przedmie-

ściu, w domkach jednorodzinnych spośród działań o charakterze prośrodowiskowym wymieniają segregację śmieci, zaś mieszkańcy kamienic śródmiejskich, statystycznie rzecz ujmując, najczęściej tego nie robią. Mieszkańcy śródmiejskiej przestrzeni wykazują chęć uczenia innych postaw ekologicznych oraz uczestnictwo w organizacjach społecznych działających na rzecz poprawy jakości środowiska naturalnego.

Wyznacznikami specyfiki miasta zdaniem badanych są najczęściej zabytki kultury materialnej (dumą z ich posiadania zadeklarowało 51,49% respondentów). Dla postaw ponowoczesnych równie ważne jednak są takie czynniki, jak przyroda (tę odpowiedź wskazało 15,32% badanych) oraz kultura niematerialna, w tym kulinarna (6,82% pytanych). Obiekty zabytkowe jako miejsca do pokazania gościom najczęściej wskazywano w Będzinie (95,83% respondentów), Cieszynie (85,00%) oraz w Tarnowskich Górach (70,0%). Elementy środowiska przyrodniczego jako miejsca i obiekty warte pokazania deklarowano głównie w Mikołowie (35,83% badanych), Żywcu (30%) oraz Kłobucku (25,83%). Na wydarzenia kulturalne oraz miejsca związane z gastronomią wskazano głównie w Lublińcu (21,67%) oraz w Cieszynie i Wodzisławiu Śląskim (14,17%).

## 5. Ograniczone stosowanie ładu i planowania

Przynależne do ponowoczesności myślenie w kategoriach wszechobecnej nietrwałości zarówno rzeczy, jak i elementów organizacji ich użytkowania, nie sprzyja formalizacji procesu podejmowania decyzji dotyczących przyszłości. Istnieją nawet skrajne postulaty podważające sens jakiegokolwiek planowania, gdyż stanowiłoby to rodzaj ograniczenia wolności swobodnego kształtowania się różnych zjawisk i relacji. Lokalizacja różnych działalności w miejskiej przestrzeni ma być raczej podporządkowana logice najlepszego zaspokajania subiektywnych potrzeb użytkowników miejsc, zmieniając się tak często, jak to jest właściwe do podtrzymania atrakcyjności obszarów. Jednocześnie jednak ponowoczesne idee gloryfikujące beztrudne życie chwilą, uwzględniają poszukiwanie bezpieczeństwa dla wszystkich korzystających z przestrzeni jednostek terytorialnych, a proces jego uzyskiwania wymaga działań przekraczających krótki czas. Planowanie ma więc ograniczone zastosowanie, służąc jednak często głównie organizacji działań niezbędnych do funkcjonowania wspólnoty.

Częścią ponowoczesnych warunków życia i działalności są także tolerowane różnice. Ich występowanie rodzi konflikty, wydaje się, że nieuchronne na obszarach miejskich, z definicji niewielkich i intensywnie zagospodarowanych. Ponieważ aktywnością na nich zainteresowanych może być wielu różnych użytkowników, zdarza się, że proponowane funkcje wzajemnie się wykluczają. Sposobem rozwiązywania konfliktów przestrzennych jest współpraca w tworzeniu ładu. W ponowoczesnych ideach jest on głównie rozumiany jako ład pragmatyczny, który uwzględnia doświadczenia, upodobania, obyczaje, gusty, możliwości zaspokajania aspiracji itp. osób deklarujących

potrzeby dokonania zmian w zagospodarowaniu miasta przez jego wprowadzanie<sup>7</sup>. Zakłada się również udział społeczności lokalnej w przygotowywaniu założeń i planów dysponowania miejską przestrzenią. Postuluje się zarówno wykorzystanie opinii jednostek zgłaszających indywidualne pomysły dotyczące zasad jej użytkowania, jak i zaangażowanie się grup wyrażających interesy społeczne. Zainteresowanie wielu podmiotów jest wyrazem ponowoczesnej troski o miejsca ważne dla życia, których cechy nie powinny być narzucane powszechnie obowiązującymi standardami, ale dopasowywane i elastycznie oraz ewolucyjnie kształtowane. Zmian należy dokonywać z uwzględnieniem nadrzędności subiektywnych potrzeb użytkowników przestrzeni miasta.

Ograniczona racjonalność i funkcjonalność obiektów, która jest jednym z rezultatów niepodjęmowania rygorystycznie oddziałujących działań planistycznych, zmniejsza jednak użyteczność miejsc i obiektów miejskich. W jakimś stopniu odbija się to zwykle na wartości obiektów czy działek, którą rynek nieruchomości miejskich precyzyjnie odnotowuje jako zagrożenie niepewnością warunków ich wykorzystania. Wielu inwestorów chociaż nie zachęca władz miejskich do przygotowywania *Miejscowych Planów Zagospodarowania Przestrzennego* (co skutkuje indywidualnymi kryteriami podejmowania decyzji o warunkach zabudowy), to jednak jeśli gminy podejmą wysiłek ich stworzenia z czasem docenia zmniejszenie się ryzyka zagrożeń niekorzystnymi efektami sąsiedztwa. Posiadanie kompletu dokumentów planistycznych dotyczących zagadnień przestrzennych nie należy niestety do zjawisk szczególnie popularnych w miastach polskich początku XXI w.<sup>8</sup> *Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*<sup>9</sup> nakłada na gminy tylko obowiązek posiadania *Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego*, który to dokument nie stanowi prawa, a procedura jego tworzenia nie zakłada konieczności publicznego dyskusowania przyjmowanych rozstrzygnięć.

Wytyczne do kształtowania przestrzeni publicznych małych miast z uwzględnieniem postulatu ograniczonego stosowania ładu i planowania to:

1. Konsultować funkcje realizowane w przestrzeniach publicznych, w miarę możliwości organizacyjnych oraz warunków politycznych, z największą liczbą aktualnych i potencjalnych użytkowników miast.
2. Nie narzucać standardów dotyczących zagospodarowania przestrzennego (z uwzględnieniem istniejącego ustawodawstwa), ale dopasowywać funkcje do potrzeb użytkowników miasta. Warte uwzględnienia jest jednak ich zbiór w kontekście hierarchii celów strategicznego rozwoju, który może zakładać cenniejszą obecność czy aktywność pewnych podmiotów lub grup wobec innych.
3. Elastycznie oraz ewolucyjnie kształtować cechy przestrzeni miejskiej, unikając sytuacji konfliktowych. Ważne jest, aby podejmować działalności w ramach pro-

<sup>7</sup> Za definicją ładu przestrzennego w pracy Szmida (1981, rozdz. 3).

<sup>8</sup> MPZP nie ma wiele polskich miast. Na ich podstawie w 2006 r. wydano tylko 28,5% decyzji o pozwoleniu na budowę (NIK 2007).

<sup>9</sup> *Ustawa...* (2003).

mości wewnętrznej, która w małych miastach ma szansę łatwiej dotrzeć do dużej grupy mieszkańców, wykorzystując nieformalne powiązania istniejące w lokalnej społeczności.

## **6. Ograniczone stosowanie ładu i planowania – wyniki wywiadów i badań ankietowych**

Niezmiernie ważnym czynnikiem ponowoczesnego społeczeństwa jest zarówno deklaratorywna, jak i rzeczywista chęć dokonywania zmian przestrzeni. Najpopularniejsze wśród miejskich działań na rzecz ładu przestrzennego, były przedsięwzięcia zmierzające do uporządkowania przestrzeni śródmieścia (Będzin, Bieruń, Cieszyn, Kłobuck, Myszków, Żywiec). Przy czym respondenci tylko w trzech na czternaście miast (Bieruń, Mikołów, Myszków) stwierdzili, że cele polityki przestrzennej kształtowane są w nich w sposób głęboko przemyślany, z uwzględnieniem kreowania charakteru miasta i realizacji celów dokumentów strategicznych. Podtrzymywanie tradycji, jako główny trend zmian przestrzennych okazało się być ważne tylko w dwóch z badanych miast: Lublińcu i Pszczynie. W pięciu (38%) była to modernizacja (w tym Kłobuck), zaś prawie połowa respondentów (46%) stwierdziła, że dominującym trendem powinna być modernizacja z elementami tradycji (w tym Bieruń).

Przeprowadzone badania ankietowe pozwoliły stwierdzić, że zmian w zagospodarowaniu oczekuje 93,59% respondentów, z tego najwięcej osób domaga się poprawienia ładu przestrzennego (47,86% odpowiedzi) oraz unowocześnienia zastanego zagospodarowania (odpowiednio 38,57%). Należy jednak zauważyć, że do udziału w konsultacjach prowadzonych w ramach przygotowywania *Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego* przyznały się tylko cztery osoby spośród 119 osób, które odpowiedziały na to pytanie.

Przeobrażeń w zakresie ładu przestrzennego oczekują głównie kobiety, osoby w wieku od 21 do 60 lat, zamieszkujące w trzy- czteroosobowych gospodarstwach domowych, określający swoją postawę życiową jako tradycyjną. Takiej odpowiedzi udzielali częściej od innych respondenci posiadający wykształcenie średnie lub wyższe, zamieszkujący dom jednorodzinny zlokalizowany w dzielnicy podmiejskiej w ciągu do dziesięciu lat. Zmian w tym zakresie nie oczekują głównie osoby wykonujące zawody przyrodnicze, zamieszkujące w gospodarstwach domowych w pojedynkę lub maksymalnie w dwie osoby, w wieku do lat 20 oraz powyżej 61, o wykształceniu podstawowym lub zasadniczym zawodowym. Respondenci ci zamieszkują od 10 do 20 lat kamienice, albo domy w zabudowie szeregowej zlokalizowane w śródmieściu. Metamorfozy zagospodarowania przestrzennego w zakresie ładu przestrzennego domaga się 61,67% respondentów zamieszkujących Łęczynę, 56,67% respondentów z Wodzisławia Śląskiego oraz 53,83% z Będzina.

Unowocześnienie zastanego zagospodarowania deklarowały najczęściej osoby, które w mieście nie chcą pozostać, o nowoczesnej i proinnowacyjnej postawie wobec rzeczywistości, w wieku do 50 lat, posiadający wykształcenie średnie lub wyższe, zamieszkujący bloki mieszkalne zlokalizowane w centrach miast od jednego do dwudziestu lat. Zmian takich, statystycznie rzecz ujmując, nie deklarowały osoby zamieszkujące małe gospodarstwa domowe (jedno- i dwuosobowe), mające tradycyjną postawę wobec rzeczywistości i wiek powyżej 61 lat. Osoby te, wyrażające chęć pozostania w mieście, cechowały się wykształceniem zasadniczym zawodowym i zamieszkiwały w mieście powyżej 20 lat. Zmian o charakterze unowocześnienia form zagospodarowania domaga się 45% respondentów z Będzina, 44,17% z Myszkowa oraz 40,83% z Wodzisławia Śląskiego<sup>10</sup>.

## 7. Estetyzacja przestrzeni

Postulat estetyzacji przestrzeni należy do wytycznych ponowoczesności, ale pragnienie otaczania się pięknem to kulturowa potrzeba ludzi wszystkich miejsc i czasów. Ponowoczesność nie stworzyła potrzeby estetyzacji, a tylko położyła na nią nacisk większy niż funkcjonalne poglądy poprzedników. Gloryfikacja praktycznej strony zagospodarowania przestrzennego, charakterystyczna dla osiągnięć ery przemysłowej, w ostatnich dziesięcioleciach XX w. okazała się niewystarczająca dla poszukujących samorealizacji członków sytego i zamożnego społeczeństwa Zachodu. Ludzie upomnieli się o lepsze zaspokajanie potrzeb wyższego rzędu, a wśród nich estetyzacja przestrzeni znalazła się na ważnym miejscu. Postulat ten odnosi się jednak nie tylko do przestrzeni świętowania i lokalizacji ważnych wydarzeń kulturalnych czy społecznych, ale również do miejsc, gdzie odbywa się ich codzienna aktywność. Każde miasto powinno być w jakimś stopniu piękne, chociaż ponowoczesność nie proponuje formy precyzyjnego rozumienia tej wartości. Starożytni Grecy, którzy stworzyli pierwsze definicje piękna, ujmowali jego zakres dość szeroko, nie tylko jako rzecz (kształty, barwy, dźwięki), ale również myśli, obyczaje, charaktery, prawa, idee. Twierdzili, że prawdziwe piękno jest duchowe, moralne, umysłowe, jednoznaczne z dobrem (Tatarkiewicz 1976). Jednak już wówczas pojawiły się także poglądy, aby piękno definiować w znaczeniu wyłącznie estetycznym i właśnie to ujęcie z czasem stało się ważnym elementem kultury europejskiej oraz jej współczesnego wyrazu.

W ponowoczesnym rozumieniu obszar życia jest miejscem autokreacji. Podmiot wyraża swoje wartości, cechy, poglądy czy hierarchie przez kształtowanie wyglądu form składających się na zagospodarowanie przestrzeni, którą użytkuje. Każda działalność powinna mieć estetyczne cechy dostosowane do zamierzeń funkcjonal-

---

<sup>10</sup> Na sprawy związane z uporządkowaniem przestrzeni zwracali także uwagę przedstawiciele władz tego miasta.

nych, ale i uwzględniające to, że piękno w otoczeniu ludzi pozwala na lepsze zaspokajanie ich potrzeb wyższego rzędu. Samorealizacja jednostek przez wyrażanie preferencji estetycznych pomaga osiągnąć zadowolenie, zaś pragnienie przyjemności jest ważnym elementem ponowocześnie rozumianego istnienia. Piękno staje się wartością warunkującą wiele innych satysfakcji, również składających się na realia gospodarcze, w tym wydajność pracy, kreatywność, innowacyjność, nieformalne relacje międzyludzkie itp.

Wytyczne do kształtowania estetycznych cech przestrzeni publicznych małych miast sprowadzają się przede wszystkim do konieczności ich upiększania, zarówno przez dekoracje, ornamenty, oryginalność form itp., z którymi na co dzień będą się spotykali użytkownicy miasta, jak i dbanie o świąteczny wygląd miasta, podkreślający wyjątkowość nastroju danego czasu. Ważne jest również, aby wzbogacać przestrzeń publiczną kreując miejsca szczególne. Dokonywać tego można przez lokalizację jego symboli, takich jak pomniki, fontanny, unikalne urządzenia małej architektury. Wyróżnione miejsca należy wskazać zarówno mieszkańcom, jak i przyjeźdźcom (turystom) przez miejskie systemy informacji wizualnej.

## **8. Estetyzacja przestrzeni – wyniki wywiadów i badań ankietowych**

Z rozmów z głównymi aktorami rozwoju badanych miast wynika, że estetyka jest ciągle następstwem funkcjonalności. Nie jest także postrzegana jako problem. Kształtowanie piękna otoczenia życia mieszkańców miasta i zlokalizowanych na jego obszarze działalności gospodarczych realizowane jest niejako przy okazji realizowania inwestycji w obiekty i przestrzeń publiczną, głównie w centrum miasta (takie działania obecne są w przestrzeni Będzina, Cieszyna, Kłobucka i Pszczyny). Uzupełnieniem działań służących poprawie estetyki przestrzeni jest również inwestowanie w obiekty sportowo-rekreacyjne, których dokonuje się głównie w Bieruniu, Lublińcu, Pszczynie, Raciborzu i Tarnowskich Górach. Należy jednak zauważyć, że zdaniem zaledwie 82 mieszkańców (5% pytanych) ich miasto jest ładne, zaś tylko 43 osoby (3%) zadeklarowały, że jest piękne. Nie jest to pozytywna ocena dla starań władz lokalnych w tej dziedzinie.

W opinii mieszkańców badanych miast najbardziej wartym eksponowania zasobem przestrzennym jest rynek (wskazano go w 209 przypadkach – 14% odpowiedzi). Zdaniem respondentów poprawę cech badanych miast zawdzięczamy także nowym inwestycjom, które powstały w ostatnim dziesięcioleciu. Odpowiadający doceniają budowę nowych ulic (451 osób, 10% odpowiadających) i placów (305 osób, 7% odpowiadających). Co ciekawe, place uznane zostały za ten element przestrzeni publicznej, który jest najbardziej potrzebny. Odpowiedziało tak 272 mieszkańców badanych miast, z tego 43 mieszka w centrum, zaś 107 w dzielnicach peryferyjnych.

Oceny zastosowania postulatu estetyzacji miejsc dobrze prezentują opinie mieszkańców dotyczące potrzebnych zmian w estetyce miejsc, budynków i budowli. Zdaniem większości respondentów (54,5% udzielonych odpowiedzi) przekształcenia powinny nastąpić głównie w zakresie ich czystości. W dalszej kolejności zmianom powinny być poddane elementy kształtujące ich charakter oraz styl (odpowiednio 23,5% oraz 22,1% odpowiedzi). Potrzeby zmian w stylu dostrzega 201 mieszkających w domach jednorodzinnych, 54 mieszkańców kamienicy, 111 blokowisk oraz 6 domów szeregowych. Wśród nich byli innowatorzy, których opinie podzieliły się w sposób następujący: 40 mieszkających w domach jednorodzinnych, 15 mieszkających w kamienicach, 22 z bloków oraz 1 mieszkaniec współczesnych szeregowców. Ten podział w pewnym stopniu pokazuje preferencje estetyczne mieszkańców miast, które różnicuje zagospodarowanie przestrzenne, jakie na co dzień najczęściej spotykają – rodzaj budynku będącego miejscem ich zamieszkania. Ze względu na cechy badania nie można na ich podstawie formułować jednoznacznych wniosków, ale pewne zależności wydają się być ciekawe, tym bardziej, że na zmianę stylu zwracają uwagę głównie mieszkańcy małych miast: Łędzina, Bierunia i Kłobucka (ok. 40% respondentów z tych miast).

## 9. Dominujące znaczenie konsumpcji

Istotność aktów spożywania należy do najczęściej rozpoznawanych postulatów ponowoczesności, chociaż jego powstanie związane jest raczej z nawiązującym do bezwzględnego bogacenia się modernizmem<sup>11</sup>. Konsumpcjonizm jest jednak łatwo dostrzegalny i w istotnym stopniu stanowi o współczesnych realiach globalnej gospodarki, motywowanej niesłabnącą skłonnością do zakupów. Przestrzennym przejawem jego stosowania stały się bowiem przede wszystkim centra handlowe oraz wielkie kompleksy usługowe obecne na całym świecie. Ich funkcjonowanie z różnym skutkiem próbowano terytorializować, zakorzeniając je w specyfice społeczno-kulturowej danego miasta czy regionu, np. przez wykorzystywanie ich jako formy użytkowania na zrewitalizowanych terenach przemysłowych.

Ostatnie stulecie to szczególnie okres w historii ludzkości, której aktywność nigdy wcześniej nie była jednak tak mocno zorientowana na konsumpcję (por. Mróz 2009). XX wiek stworzył nowego konsumenta, nabywcę ogromnej ilości dóbr i usług, praktycznie nigdy do końca nieusatisfakcjonowanego, zawsze poszukującego czegoś jeszcze, ciągle starającego się wypełnić pustkę, o której istnieniu często przed zobaczeniem komunikatów promocyjnych nie miał pojęcia. Współczesne znaczenie przyjemności, hedonistycznie podnoszone jest do rangi celu istnienia, a realizowa-

---

<sup>11</sup> Już jednak w drugiej połowie XVIII w. Rousseau jako prekursor romantyzmu, propagował indywidualizm, namawiający do pragnienia przyjemności oraz poszukiwania bodźców do nowych doświadczeń, co Campbell uznaje za źródło konsumpcjonizmu (Campbell 1987).

ne przez konsumpcję. Odejście od paradygmatu produkcji na rzecz jej paradygmatu odbywa się już kilkudziesięciu lat. Zgodnie z marketingowymi koncepcjami ważnie nie jest to co można wytworzyć, ale to co można sprzedać. Konsument wyrażając rzeczywiste pragnienie czy zmotywowany zachcianką<sup>12</sup> jest zawsze dobrym i poszukiwanym klientem. W spełnianiu jego preferencji przydał się również *postfordyzm*, definiowany jako metoda napędzania gospodarki postulujący organizację procesów wytwarzania według zasady: różnorodność jest bardziej pożądana niż jednolitość. Wdrażanie jego idei przyczyniło się do znacznego wzbogacenia oferty rynku i przekonania nabywców do preferowania konsumpcyjnego stylu życia. Modernistyczną dyscyplinę i racjonalność zastąpiono dążeniem do osiągnięcia zadowolenia przez gromadzenie wrażeń, doświadczeń i przeżywania stanów satysfakcji.

W przestrzeni polskich miast dominujące znaczenie konsumpcji przejawia się głównie zmianami dotyczącymi lokalizacji funkcji. Działalność handlowa masowej skali przeniosła się w większości na obszary podmiejskie, oferujące rozległe parkingi. Centra miast opustoszały, walcząc o funkcjonalne przetrwanie najczęściej ofertą usług gastronomicznych, hotelowych czy przez organizacją imprez. Jednocześnie wraz z rozwojem indywidualnej motoryzacji pustoszeją tradycyjne miejsca spędzania wolnego czasu, takie jak miejskie skwery czy parki, gdyż weekendowe wyjazdy kilkanaście kilometrów poza miasto nie są niczym skomplikowanym i osiągalnym dla wielu mieszkańców. Formy spędzania czasu wolnego nabrały znacznie większego znaczenia niż kiedyś i starania o ich atrakcyjność i oryginalność podejmuje wiele podmiotów. Duże możliwości w tej dziedzinie mają mniejsze miasta, szczególnie położone w zasięgu dużych miast i aglomeracji, a oferujące tradycyjne usługi i spokojne, urokliwe przestrzenie publiczne. Kształtowanie ich cech w warunkach oddziaływania ponowoczesnego postulatu dominującego znaczenia konsumpcji powinno uwzględniać:

1. Tworzenie sztucznych miejsc, z cechami dokładnie dobranymi dla sprzyjania określonej konsumpcji, takimi jak kształty obiektów, dekoracje, oświetlenie, dźwięki, zapachy itp., motywujące do zakupów lub innych pożądanym przez konsumentów zachowań. Ich celem powinno być tworzenie unikalnego nastroju, szczególnego klimatu miasta, swego rodzaju „magiczności” miejsca.
2. Różnorodność użytkowania przestrzeni w czasie, głównie przez organizowanie wielu atrakcji w tym samym miejscu konsumpcji np. na rynku. Pozwala to na lepsze wykorzystanie zalet miejsca i buduje jego konkurencyjność. Jest także elementem podnoszącym wartość nieruchomości zlokalizowanych w sąsiedztwie, dzięki wytwarzanym pozytywnym efektom.

---

<sup>12</sup> Rozumianą jako ulotna forma, krótkotrwały bodziec. Rozważania na ten temat pojawiły się w pracach Bauman, (2006, s.111-117 i 2007, rozdz. 5).



## 10. Dominujące znaczenie konsumpcji – wyniki badań ankietowych

W adaptowaniu idei formułowanych w tym postulacie ponowoczesności duże znaczenie mają inwestycje realizowane w celu sprostania wymogom nowych form spędzania czasu wolnego. W przestrzeni badanych miast najczęściej dostrzegano powstawanie centrów handlowych (19,88% udzielonych odpowiedzi), obiektów sportowo-rekreacyjnych (16,32%) oraz obiektów gastronomicznych (13,34%). Relatywnie mniej widoczne (odczuwalne) są inwestycje związane z rozwojem przemysłu oraz funkcją biurową. Zdaniem respondentów inwestycje w znikomym stopniu dotyczą również obiektów kultury, które jak wynika z badań „przegrywają” z miejscami oferującymi rekreację i wypoczynek. Dominujące znaczenie konsumpcji, zdaniem respondentów potwierdzone zostało przede wszystkim w takich miastach, jak: Mikołów (66% – wskazań dla obiektów i instytucji spędzania czasu wolnego oraz centrów handlowych), Racibórz (61%), Żywiec (60%). W najmniejszym stopniu inwestycje te są odczuwane przez mieszkańców Kłobucka (37%), Wodzisławia Śląskiego (45%) oraz Będzina (46%).

Zgłaszane przez respondentów, a jednocześnie ważne z punktu widzenia stosowania postulatów ponowoczesności, potrzeby inwestycyjne to inwestowanie w parki miejskie (36% respondentów), obiekty kultury (33%) oraz centra handlowe (23%). Należy zauważyć, że na przynajmniej jedną z tych odpowiedzi wskazało aż 92% badanych. Na konieczność zainwestowania w park miejski wskazano w Łędzinach (62% respondentów), Bieruniu (57%) oraz w Myszkowie (55%). Ważne z punktu widzenia kształtowania kultury placówki powinny zostać wybudowane w Myszkowie (44% respondentów), Raciborzu oraz Lublińcu (po 40%). Centrum handlowe byłoby mile widziane w Wodzisławiu Śląskim (38% respondentów), Zawierciu (35%) oraz w Myszkowie (34%).

Badanie współczynników korelacji pozwala stwierdzić, że potrzebę budowy centrum handlowego (częściej od innych grup, na jakie podzielono respondentów), dostrzegają kobiety, osoby w wieku 21 do 50 lat, posiadający średnie lub wyższe wykształcenie, a także mieszkańcy centrum oraz osiedli mieszkaniowych, zamieszkujący miasto do jednego roku. Inwestycji w infrastrukturę handlową tego typu nie dostrzegali głównie mężczyźni, trudniący się zawodami technicznymi, mający powyżej 61 lat, z wykształceniem podstawowym lub zasadniczym zawodowym. Osoby te mieszkają w kamienicy zlokalizowanej w śródmieściu i dzielnicach podmiejskich. Budowę centrum handlowego zauważono głównie w Mikołowie (91,67% respondentów), Tarnowskich Górach (90%) oraz Lublińcu (81,67%).

Częściej niż inni budowę obiektów sportowo-rekreacyjnych zauważały kobiety, osoby wykonujące zawody humanistyczne lub przyrodnicze, o postawie proinnowacyjnej, w wieku do 30 lat, posiadające wykształcenie średnie lub wyższe. Osoby te mieszkały w centrum miasta oraz na osiedlach mieszkaniowych najczęściej od roku

lub od 5 do 20 lat. Inwestycji w ten rodzaj urządzeń infrastruktury społecznej nie zauważały osoby w wieku powyżej 51 lat, legitymujące się wykształceniem podstawowym lub zasadniczym zawodowym, zamieszkujący śródmieście albo dzielnice podmiejskie powyżej 20 lat. Budowa obiektów sportowo-rekreacyjnych została dostrzeżona głównie przez mieszkańców Cieszyna (67,5% respondentów), Mikołowa (65,83%) oraz Tarnowskich Gór (61,67%)<sup>13</sup>.

Inwestycje w obiekty gastronomiczne były zauważane najczęściej przez kobiety, osoby z wykształceniem humanistycznym lub przyrodniczym, zamieszkujące w jednym gospodarstwie domowym w trzy i więcej osób. Osoby te, posiadające najczęściej wykształcenie średnie lub wyższe, cechowała najczęściej proinnowacyjna lub nowoczesna postawa względem rzeczywistości. Respondenci zamieszkiwali najczęściej domy jednorodzinne, zlokalizowane w centrach miast oraz na osiedlach mieszkaniowych w przedziale czasu od roku do 10 lat. Budowa obiektów gastronomicznych była najczęściej odnotowywana przez mężczyzn, o postawach tradycyjnych w wieku powyżej 61 lat o wykształceniu podstawowym lub zasadniczym zawodowym. Zamieszkiwali oni głównie gospodarstwa domowe (w pojedynkę lub po dwie osoby) zlokalizowane w śródmiejskich kamienicach powyżej 20 lat. Powstanie obiektu gastronomicznego było najbardziej zauważalne w Tarnowskich Górach (45% respondentów), Cieszynie (43,33%) oraz Wodzisławiu Śląskim (42,5%).

## Zakończenie

Kształtowanie przyszłości zurbanizowanych jednostek osadniczych w tak burzliwych czasach jak początek XXI w., wydaje się wymagać szerokiego ujmowania oddziaływania wielu różnych zjawisk. Badania nad przenikaniem idei świata ponowoczesnego do polskich miast powiatowych, rysują ciekawy, chociaż przewidywalny obraz formułowania się zasad gospodarowania ich zasobami. Władze samorządowe deklarują chęć sprostania wyzwaniom cywilizacyjnym i starają się nadać za zmianami, wprowadzając na obszar miast nowe obiekty i funkcje, czasami wbrew oczekiwaniom niektórych użytkowników ich przestrzeni, jakkolwiek lokalne społeczności często są ostrożne wobec nowości. Idee ponowoczesności ukonstytuowały się w innych niż polskie warunkach i są dla wielu użytkowników „importowanym” czynnikiem oddziaływania na miejskie procesy rozwojowe, docierającym do Polski wraz z postępującą globalizacją gospodarki. Z przeprowadzonych badań wynika również, że miasta powiatowe chcą się zmieniać. Można dostrzec jednak wiele obaw przed koniecznością podjęcia dodatkowych działań i angażowania środków. Wykorzystanie wielu postulatów ponowoczesności wymaga dojrzałości postaw podmiotów potencjalnie korzystających z oferty miast. Tymczasem władze wielu z nich nierząd-

<sup>13</sup> Do realizacji inwestycji w obiekty sportowo-rekreacyjne w przeprowadzonym wywiadzie przyznały się takie miasta, jak: Bieruń, Lubliniec, Pszczyna, Racibórz oraz Tarnowskie Góry.

ko stwierdzają, że użytkownicy ani nie chcą korzystać z przygotowanej oferty, ani aktywnie współtworzyć atrakcyjności środowiska miejskiego.

## Literatura

- Augé M., 2010, *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Bauman Z., 2004, *Ponowoczesność*, [w:] *Słownik społeczny*, B. Szlachta (red.). Wyd. WAM, Kraków, s. 902-914.
- Bauman Z., 2006, *Płynna nowoczesność*. Wyd. Literackie, Kraków.
- Bauman Z., 2007, *Płynne życie*. Wyd. Literackie, Kraków.
- Brol R., 2010, *Małe miasta w globalnej wiosce*, [w:] *Transformacja funkcji miejskich w ośrodkach lokalnych*, K. Heffner, A. Polko (red.). UE, Katowice.
- Bugno-Janik A., 2011, *Istota i cechy ponowoczesności*, [w:] *Gospodarowanie przestrzennymi zasobami miasta w świecie ponowoczesnym*. Projekt badawczy MNiSW realizowany pod kierunkiem M. Czornik. UE, Katowice, w druku.
- Campbell C., 1987, *The Romantic Ethic and the Spirit of Modern Consumerism*. Oxford.
- Czornik M., Szczupak B., 2001, *Metropolizacja aglomeracji katowickiej*, [w:] *Rola aglomeracji miejskiej w rozwoju regionu. Biblioteka Regionalistyki nr 1*, K. Szólek (red.). Wyd. Katedry Polityki Ekonomicznej i Europejskich Studiów Regionalnych AE, Wrocław.
- Czornik M., Gibas P., Polko A., 2011, *Czynniki sukcesu zastosowania postulatów ponowoczesności*, [w:] *Gospodarowanie przestrzennymi zasobami miasta... op. cit.*
- Informacja o wynikach kontroli kształtowania polityki przestrzennej w gminach jako podstawowego instrumentu rozwoju inwestycji*, NIK, Warszawa, 2007.
- Jałowiecki B., 2007, *Fragmentacja i prywatyzacja przestrzeni*, [w:] *Gettoizacja polskiej przestrzeni miejskiej*, B. Jałowiecki, W. Łukowski (red.). Wyd. SWPS Academica, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- Jałowiecki B., Szczepański M. S., 2002, *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*. Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- Kuciński K., 1994, *Geografia ekonomiczna. Zarys teoretyczny*. SGH, Warszawa.
- Mróz B., 2009, *Consumo ergo sum? Rola konsumpcjonizmu we współczesnych społeczeństwach*, [w:] *Oblicza konsumpcjonizmu*, B. Mróz (red.). SGH, Warszawa.
- Rewers E., 2005) *Post-polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*. UNIVERSITAS, Kraków.
- Szkudlarek T., 1998, *Kultura. Tożsamość Edukacja, Migotanie znaczeń*. Kraków.
- Szmidt B., 1981, *Ład przestrzenny*. PIW, Warszawa.
- Taranko T., 2009, *Postawy Polaków wobec luksusu*, [w:] *Oblicza konsumpcjonizmu, op. cit.*
- Tatarkiewicz W., 1976, *Dzieje sześciu pojęć*. PWN, Warszawa.
- Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 27 marca 2003*, (Dz.U. nr 80, poz. 717).